

K 174.031/2017

Od:
Wysłano: 5 lipca 2017 18:53
Do: sekretariat Biuro Dialogu i Korespondencji
Temat: petycja
Załączniki: petycja do Prezydenta RP — kopia.doc

KANCELARIA PREZYDENTA RP
Biuro Dialogu i Korespondencji

wpłynęło
dnia

06. 07. 2017

BDK.....

5534.01.2017

Witam, w załączeniu przesyłam petycję skierowaną do Prezydenta RP p. Andrzeja Dudy.

Śmiłowo 01.07.2017r.

Sz. Pan

ANDRZEJ DUDA

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Petycja

Na podstawie ustawy o petycjach z dnia 11 lipca 2014 r.(Dz. U. Z 2014 r. poz.1195), art 2

zwraca się do Pana z żądaniem (apelem) o podjęcie, w trybie pilnym, inicjatywy ustawodawczej w sprawie prawnego uregulowania standardów jakości powietrza.

Od ponad 13 lat podejmuje wysiłki na rzecz wprowadzenia wspomnianych wyżej regulacji. Są to działania kosztowne, biorąc pod uwagę społeczny wysiłek i zaangażowanie wielu obywateli oraz koszty finansowe, zwłaszcza dla organizacji utrzymującej się wyłącznie ze składek i drobnych darowizn członków. Niestety napotykamy mur wynikający z oporu organów władzy publicznej, niechęcej narazić się przedsiębiorcom, którzy w prowadzonej działalności emitują do powietrza różnego rodzaju gazy i substancje trudne do zniesienia. Biznes ma przeogromny wpływ na decyzje podejmowane przez samorządy. Im większy biznes, tym większe wpływy.

Skargi na odory są odrzucane z uwagi na brak przepisów w tym zakresie.

Setkom tysięcy lub nawet kilku milionom obywateli naszego kraju przyszło żyć w bliższej lub dalszej odległości od zakładów i wielkoprzemysłowych ferm hodowlanych, które emitując odory zawierające różnego rodzaju substancje i związki chemiczne nawet toksyczne, ograniczają ich prawa do wykorzystywania swoich własności zgodnie z przeznaczeniem, co stanowi ewidentne naruszenie prawa własności.

Odory uniemożliwiają otwieranie okien i przebywanie na powietrzu ograniczając prawa obywatelskie zawarte w Konstytucji RP, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej, w których zapisano, iż godność człowieka jest nienaruszalna, musi być szanowana i chroniona przez prawo. Odory mają również negatywny wpływ na zdrowie psycho-somatyczne, wywołują różnego rodzaju choroby, powodują bezsenność, wpływają na powstawanie depresji, wzmagają agresję, naruszają zasady współżycia społecznego.

Sankcjonowanie braku tych przepisów umożliwia zakładom i wielkoprzemysłowym fermom hodowlanym emisję różnego rodzaju bardzo uciążliwych substancji i gazów. Zmuszanie obywateli do życia w takich warunkach jest przyzwoleniem na stosowanie wobec nich przemocy psychicznej w tej formie i dyskryminacji, której efektem jest długotrwały stres, który może przyczynić się nie tylko do pogorszenia stanu zdrowia, ale powoduje rzeczywiste zmiany w organizmie niejednokrotnie trudne do leczenia i prowadzące do śmierci.

Konstytucja RP w art. 32 stanowi, iż „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny”.

Resort środowiska odmawia wprowadzenia standardów jakości powietrza argumentując to koniecznością konkurencyjności polskiego przemysłu w stosunku do przemysłu krajów zachodnich. W interesie publicznym leży wprowadzenie koniecznych przepisów chroniących obywateli i ich interesy, którym przyszło żyć w sąsiedztwie zakładów emitujących odory.

Mamy wiedzę, iż od lat prowadzono jakieś prace nad unormowaniem tego smrodliwego tematu, ale bez rezultatów. Wydano tylko pieniądze podatników na różnego rodzaju opinie, ekspertyzy i opracowania. Miało być dobrze, a wyszło jak zwykle.

Ze społecznego punktu widzenia koszty działalności gospodarczej powinien ponosić ten, kto czerpie z tego zyski. Obniżanie kosztów działalności, jakkolwiek pożądane, nie może odbywać się kosztem osób nie prowadzących tej działalności.

Od Pana Prezydenta oczekujemy podjęcia natychmiastowych i zdecydowanych kroków, które z jednej strony będą chronić interes obywateli oraz wspierać przedsiębiorców w stosowaniu najlepszych i najnowocześniejszych technologii ograniczających emisję odorów, a z drugiej będą chronić nasze wspólne dobro, jakim jest środowisko naturalne.

Zmuszanie ludzi do życia w odorach jest ewidentnym pogwałceniem ich nienaruszalnego prawa do poszanowania godności. W sytuacji, gdzie lokalny biznes ma duże wpływy na działania podejmowane przez samorządy (im większy biznes tym większe wpływy)

Mamy jednak nadzieję, że Pan Prezydent, jako głowa państwa i wszystkich Polaków nie pozostanie obojętny na krzywdę milionów swoich rodaków.

Z poważaniem i wyrazami szacunku.